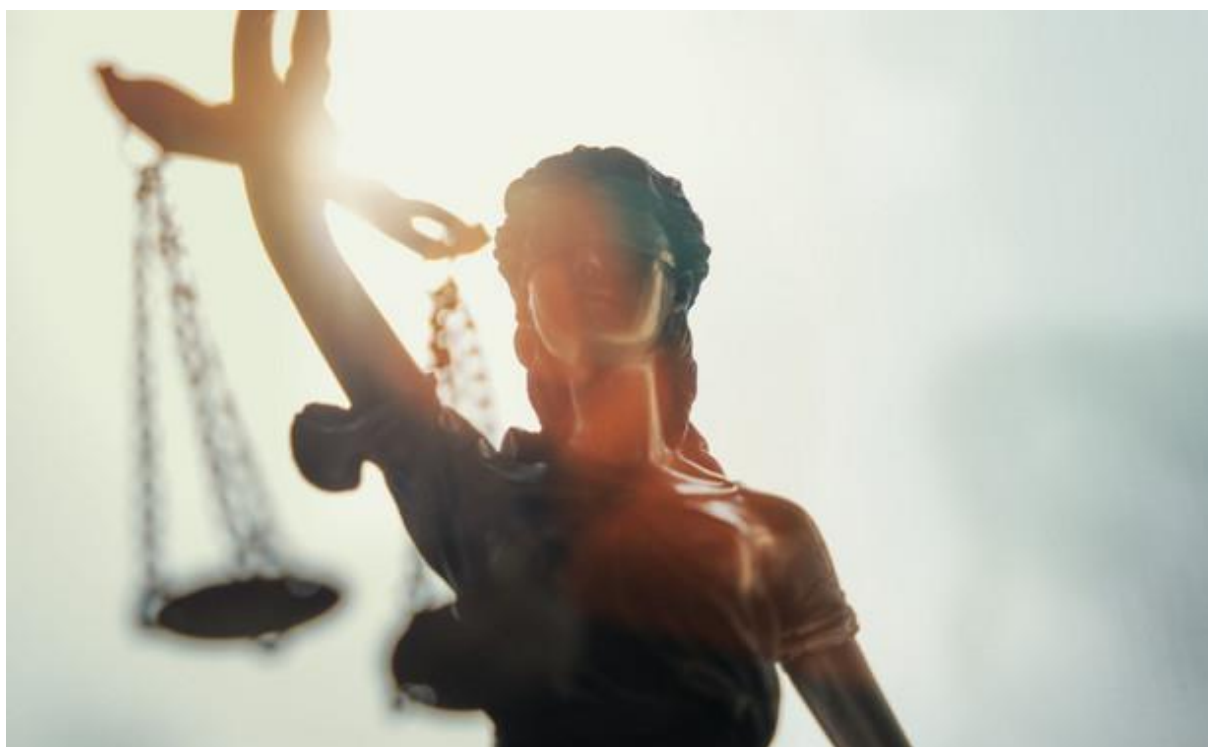


# Sądy już badają powołania. Praktyczny skutek wyroku ETPC

[https://serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia/artykuly/8232071,sady-etpc-badanie-powolania-nowa-krs-uchylenie-wyroku.html?fbclid=IwAR2vktOZkei1NQAWCBaHAP0FdWsRc0nDnJAx-mg\\_201-5EbMn9C9jZiU\\_YU](https://serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia/artykuly/8232071,sady-etpc-badanie-powolania-nowa-krs-uchylenie-wyroku.html?fbclid=IwAR2vktOZkei1NQAWCBaHAP0FdWsRc0nDnJAx-mg_201-5EbMn9C9jZiU_YU)

**Piotr Szymaniak\_Małgorzata Kryszkiewicz**  
**wczoraj, tj. 26.08.2021 r. – godz. 07:28**

Ten tekst przeczytasz w 4 minuty



Temida / Shutterstock

**Udział w orzekaniu osoby nieuprawnionej – to powód uchylenia we wtorek wyroku przez Sąd Okręgowy w Częstochowie. Chodziło o sędzię, która przeszła procedurę konkursową przed obecną KRS.**

To prawdopodobnie pierwszy wyrok sądu powszechnego, w którym powołano się na słynne orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Reczkowicz przeciwko

Polsce oraz jedno z pierwszych rozstrzygnięć, w których sąd zdecydował się – zgodnie z postanowieniem zabezpieczającym Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14 lipca br. – pominąć przepisy tzw. ustawy kagańcowej (Dz.U. z 2020 r. poz. 190). Zgodnie z nimi sądy powszechne nie mogą samodzielnie badać kwestii związanych z powołaniem sędziego. Ustawodawca przesądził, że tego typu sprawy pozostają w wyłącznej kognicji jednej z dwóch tzw. nowych izb SN – Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych.

## **Naruszenia prawa do sądu**

Sprawa, w której zapadło przełomowe rozstrzygnięcie, trafiła do Sądu Okręgowego w Częstochowie po tym, jak od wyroku Sądu Rejonowego w Zawierciu apelacje złożyli zarówno prokurator, jak i obrońca. Oskarżony groził pracowniczkom Poczty Polskiej i uderzył w twarz pracownika urzędu gminy. Jak stwierdził sąd (który wymierzył karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem na 2 lata) oskarżony jest schizofrenikiem, a w czasie popełniania tych czynów działał w stanie ograniczonej poczytalności.

Na rozprawie przed SO w Częstochowie obrońca podniósł zarzut zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej polegającej na nienależytej obsadzie sądu. Spotkało się to ze sprzeciwem prokuratora.

Częstochowski sąd w składzie jednoosobowym podzielił jednak stanowisko obrońcy. Uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez należycie obsadzony skład SR w Zawierciu. Przy czym, uzasadniając swoją decyzję, powołał się na wyrok ETPC z 22 lipca 2021 r. w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce.

Przypomnijmy, w rozstrzygnięciu tym Strasburg uznał, że Polska naruszyła art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Przepis ten mówi o prawie do sądu.

Naruszenie polegało na tym, że skarżąca była sądzona przez Izbę Dyscyplinarną SN, podczas gdy w składzie tej izby zasiadają osoby, które przeszły procedurę konkursową przed niedającą należytych gwarancji niezależności Krajową Radą Sądownictwa.

Zdaniem częstochowskiego sądu także w sprawie, która przed nim zawisła, doszło do naruszenia samej istoty prawa do sądu ustanowionego ustawą, prawa do rozpoznania sprawy przez sąd dający obiektywną gwarancję zapewnienia jednostce rzetelnego procesu, czyli podważenia fundamentalnego prawa człowieka, o którym mowa w art. 6 konwencji.

Co istotne, SO w Częstochowie, rozpatrując samodzielnie zarzut obrońcy oskarżonego pominął tym samym przepisy tzw. ustawy kagańcowej, która badanie tego typu kwestii przekazała do wyłącznej właściwości IKNiSP SN.

– Orzeczenia TSUE z 14 i 15 lipca dla mnie ten temat zamykają. Mam wręcz obowiązek pominąć te uregulowania – mówi DGP Adam Synakiewicz, sędzia SO w Częstochowie, autor przełomowego wyroku.

W DGP jako pierwsi zauważyliśmy, że przywołane postanowienie zabezpieczające TSUE z 14 lipca zawiesza nie tylko przepisy dotyczące postępowań dyscyplinarnych sędziów, ale również te przepisy ustawy kagańcowej, zgodnie z którymi gwarancje niezawisłości sędziów mogła badać jedynie IKNiSP SN. Mówiąc prościej: TSUE postanowieniem tym otworzył sądom furtkę do badania statusu nowo powołanych sędziów. I SO w Częstochowie z tej furtki właśnie skorzystał.

### **Najwyższe standardy**

SO zwrócił również uwagę, iż prawo oskarżonego do rzetelnego procesu sądowego musiało być poddane analizie z perspektywy najwyższych standardów. A to dlatego, że oskarżonym był mężczyzna cierpiący na chorobę psychiczną, a tym samym osoba, która właściwie samodzielnie nie mogła się

bronić i musiała liczyć wyłącznie na pomoc obrońcy. Z kolei po drugiej stronie był prokurator, podległy ministrowi sprawiedliwości prokuratorowi generalnemu, którym jest polityk. Ponadto pokrzywdzonymi były osoby zaliczane do grona funkcjonariuszy publicznych, a więc podmiotów podlegających szczególnej ochronie państwa.

Zdaniem SO w Częstochowie w tej sytuacji nie sposób było zaakceptować wydania wyroku przez sąd, w którego składzie zasiadała sędzia powołana na wniosek KRS, czyli organu uznanego zarówno przez ETPC, jak i TSUE, za nieposiadający już wystarczających gwarancji niezależności od władzy wykonawczej.

Na koniec sąd okręgowy podkreślił, że orzekanie w budzącym wątpliwości składzie stanowiło nienależytą obsadę sądu powszechnego także w rozumieniu opisanym w uchwale trzech połączonych izb SN ze stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I-4110-1/20). Uwzględniając kryteria wskazane w tej uchwale, częstochowski sąd dostrzegł, że sędzia wydająca wyrok w I instancji nie przeszła uprzednio niebudzącej wątpliwości procedury nominacyjnej, skoro została powołana do pełnienia urzędu sędziego po raz pierwszy. A uczestnicząc w procedurze przed KRS, zlekceważyła głos środowiska sędziowskiego okręgu częstochowskiego, bowiem nie została zaopiniowana przez zgromadzenie ogólne sędziów, które odroczyło ocenianie jej kandydatury.

Sędzia Synakiewicz pytany o to, z jakich powodów zdecydował się wydać orzeczenie oparte na orzecznictwie TSUE i ETPC z pominięciem formalnie obowiązujących rozwiązań krajowych odpowiada, że nie mógł zachować się inaczej.

– Słowa ślubowania sędziowskiego oraz etos służby sędziowskiej nie stanowią dla mnie pustych frazesów, ale drogowskazy wyznaczające jedyną drogę postępowania. Mam obowiązek szanować europejską konwencję oraz

orzeczenia trybunału, który wskazuje, jak należy postępować, aby zagwarantować każdemu człowiekowi poszanowanie jego podstawowych praw – mówi DGP częstochowski sędzia. Jak zapewnia nie obawia się również ewentualnych reperkusji w stosunku do swojej osoby.

– W obecnej sytuacji moje prywatne obawy schodzą na dalszy plan. Nie decydowałem się na zostanie sędzią tylko na dobre czasy – kwituje Adam Synakiewicz.

Poprosiliśmy o komentarz przewodniczącego KRS, sędziego Pawła Styrnę, ale odmówił, z uwagi, że na to, że skoro sprawa została zwrócona do ponownego rozpoznania, to postępowanie nie jest jeszcze zakończone. Natomiast Prokuratura Rejonowa w Zawierciu nie zgadza się z orzeczeniem i już zapowiada jego zaskarżenie do Sądu Najwyższego.

## **OPINIA**

Podobnych wyroków będzie przybywać

### **Dariusz Mazur stowarzyszenie Themis**

Zwrócenie sprawy do ponownego rozpoznania to najlepsze, co mógł zrobić w tym przypadku sąd odwoławczy. Gdyby nie dostrzegł tego problemu albo go zlekceważył, wówczas prawie na pewno trzeba byłoby się liczyć ze skargą do ETPC. A w świetle wyroku w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce, jak innych judykatów, nie tylko ETPC, lecz także TSUE, w których status prawny KRS jest kwestionowany, należy się spodziewać, że strony będą podważać prawidłowe umocowanie składu częściej i podobnych wyroków będzie tylko przybywać. W przeciwnym razie może dojść do masowych skarg do Strasburga, co z kolei może zaowocować ich połączeniem i wydaniem wspólnego wyroku. Wadliwość jest tak głęboka, że utrzymanie KRS w dotychczasowym składzie będzie nas drogo kosztować. W przypadku sędziów awansowanych przez KRS problem jest mniejszy. Wątpliwe jest natomiast, czy osoby

nominowane w nowej procedurze po raz pierwszy mają w ogóle prawo orzekać w jakichkolwiek sprawach. Zatem im więcej będzie nowych powołań, tym bardziej problemy wymiaru sprawiedliwości będą pogłębiane.

orzecznictwo

Wyrok SO w Częstochowie z 24 sierpnia 2021 r., sygn. akt VII Ka 651/21 **[www.serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia](http://www.serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia)**